Cena 5 złotych

START

Rok II | Kraków, dnia 17 października 1946 | Nr. 67

Zwycięstwo naszych piłkarzy w Szkocji

Z Londynu nadeszła wiadomość, że drugi występ piłkarzy polskich w Greenock, który miał miejsce w dniu wczorajszym (16. X) przyniósł drużynie polskiej, występującej pod nazwą reprezentacji Śląska

sukces w postaci zwycięstwa nad drużyną szkocką 3:1 (3:0)

Drużyna polska prowadziła do przerwy 3:0 mając w tym okresie znaczną przewagę nad swym przeciwnikiem. Już w pierwszym kwadransie prowadzili Polacy 2:0 i strzelcem obu bramek był CIEŚLIK. Na krótko przed przerwą RÓŻANKOWSKI po przepięknej akcji podwyższył wynik na 3:0.

Po przerwie gra się wyrównała, a grająca wspaniale w pierwszej połowie drużyn przyniosły po przerwie dzięki wspaniałej grze obu bramkarzy jedną tylko bramkę dla drużyny szkockiej, której strzelcem był Mapuinne.

W ten sposób drużyna polska odniosła olbrzymi sukces zwyciężając jedenastkę szkocką na jej własnym terenie. Po nikłej przegranej (0:2) w pierwszym swoim występie w Szkocji, na którą niewątpliwie nie bez wpływu

pomoc drużyny polskiej opadła na siłach, co umożliwiło przeciwnikowi coraz bardziej skuteczną kontrofensywę. Znakomity BARWIŃSKI w obronie, jeden z najlepszych graczy na boisku ratować musiał bardzo często w gorących sytuacjach pod naszą bramką. Zawinił on przy tym rzut karny, niewyzyskany jednak przez Szkotów.

Obustronne żywe akcje napadu obu były skutki długiej podróży łącznie z przejazdem przez kanał La Manche piłkarze nasi zwycięstwem wczorajszym wpisują jedną z najbardziej dodatnich pozycyj na „międzynarodowej giełdzie piłkarskiej" Europy i potwierdzają równocześnie, że wspaniałe ich wyniki tegoroczne z przeciwnikami tej klasy to: J. K. Kamraterna, Nörrkoeping, Reprezentacja Armii Angielskiej, Partyzant, Torpedo itd. nie są dziełem przypadku, lecz wynikiem planowej pracy nad podniesieniem poziomu piłkarstwa polskiego.

Żałować tylko należy, że nie mamy dotąd bliższych szczegółów o sile i pozycji ostatnich przeciwników naszych piłkarzy w Szkocji. Wyjazd do Szkocji był tak naprędce montowany, że w wielu wypadkach słychać było głosy, iż nie należy wysyłać drużyny polskiej na Wyspę, gdzie czeka ją pewna kompromitacja. Nasi chłopcy nie dopuścili do niej i należy się im za to wdzięczność i uznanie.

Po sukcesie w Greenock z jeszcze większą niecierpliwością i zainteresowaniem oczekujemy następnego, trzeciego z kolei spotkania w Ayr, które rozegrane zostanie w sobotę 19. bm. Przypuszczamy, że do tego czasu nadejdą do Polski bliższe szczegóły obu poprzednich spotkań i bliższe dane o nowym przeciwniku. Tu jednak trzeba jeszcze raz przypomnieć, że poziom piłkarstwa w Szkocji jest naogół wyrównany i że drużyny Szkocji cieszą się dobra „marką" nie tylko w sąsiedniej Anglii lecz w całej Europie.

Wielki przyjaciel sportu polskiego nie żyje!

Z Budapesztu nadeszła tragiczna dla nas wiadomość. Oto pierwszy nasz korespondent budapeszteński, prezes referatu sportowego przy Węgierskim Towarzystwie im. Adama Mickiewicza, znany działacz sportowy i orędownik jaknajściślejszej współpracy polsko-węgierskiej

RED. WŁADYSŁAW FR. FAMOS

zmarł nagle na udar serca.

W krótkim okresie naszej współpracy mieliśmy możność poznać do gruntu nieskazitelność charakteru i dobroć serca śp. Wł. Vàmosa, który do ostatnich godzin swojego życia pełnił trudną i odpowiedzialną pracę na obranym przez sibie posterunku pracy w służbie wielkiej idei.

Jeszcze kilka tygodni temu wytyczaliśmy sobie tak rozległe plany naszej współpracy zamykając je w ciasne ramy dokładnych terminów. Jeszcze kilka tygodni temu, to wielkie serce, które tak nagle bić przestało, biło żywiej ilekroć mówiło się o najbliższych spotkaniach sportowców polskich z węgierskimi.

Nie doczekał ich red. Wł. Fr. Vàmos odchodząc od nas na zawsze i pozostawiając w sercach naszych głęboki żal oraz wdzięczną i dozgonną pamięć.

(H. S.)

Apel Pol. Zw. Kolarskiego

Wśród ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego, spoczywających w zbiorowych mogiłach w Palmirach, znajdują się również zwłoki kolarskiego mistrza Polski śp. Tomasza Stankiewicza.

Zbyt popularną osobistością w sporcie kolarskim był Tomasz Stankiewicz, aby trzeba było przypominać jego wyczyny. Osiągane przez niego zwycięstwa nie tylko w kraju, ale i daleko zagranicą, stały się powodem, że nazwisko Stankiewicza znane było wszędzie.

Pragnąc uczcić pamięć zamordowanego, Polski Związek Kolarski zamierza przy pomocy finansowej wszystkich sportowców, a kolarzy przede wszystkim, ekshumować zwłoki ś. p. Tomasza Stankiewicza z Palmir, do grobu rodzinnego na Powązkach.

W związku z powyższą akcją Polski Związek Kolarski zwraca się z apelem do tych wszystkich, którym osoba Stankiewicza była drogą jako człowieka i jako sportowca, o wpłacanie ofiar na cele ekshumacji zwłok. Listę ofiar otworzyli najbliżsi przyjaciele zamordowanego — Zdzisław Gędziorowski, Feliks Gałębiowski, Wacław Rokosz i Franciszek Szymczyk, wpłacając na ten cel po 500 złotych. Ofiary należy wpłacać na konto w P. K. O. Nr I—1647, z zaznaczeniem celu wpłaty.

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego nie wątpi, że apel jego znajdzie odpowiednie zrozumienie wśród społeczeństwa sportowego, dającego w ten sposób swój dowód pamięci dla cnót Tomasza Stankiewicza i sprawienia prawdziwej pociechy dla jego matki, której trudne warunki materialne nie pozwalają nawet myśleć o ekshumowaniu zwłok swego najdroższego syna.

Senzacje piłkarskie w Związku Radzieckim

Nasz niedawny przeciwnik Torpedo (Moskwa) bije tegorocznego mistrza piłkarskiego ZSRR, CDKA i kwalifikuje się do półfinału o puchar

Moskwa (obsł. wł.). Rozgrywki o puchar w Związku Radzieckim przyniosły nielada sensacje. Pokonani zostali w ćwierćfinałach zarówno zeszłoroczny mistrz ZSRR Dynamo (Moskwa) jak i tegoroczny mistrz piłkarski, drużyna Centralnego Domu Krasnej Armii (CDKA). Pierwsi przegrali z Dynamo (Tyflis) — CDKA zaś uległo (0:4) zespołowi Torpedo, którego klasę mieliśmy możność niedawno podziwiać w Polsce.

Dalszymi półfinalistami zawodów o puchar ZSRR są: **Dynamo** (Kijów), która pokonała **Spartę** (Użhorod). W tym ostatnim wypadku nie trzeba było dogrywki, gdyż wynik brzmiał 5:0.

W półfinałach pucharu spotkają się tedy:

Torpedo z Dynamem (Tyflis) i

Sparta z Dynamem (Kijów).

Panuje tu ogólne przekonanie, że cenną nagrodę zdobędzie Torpedo, który w zespole swoim posiada tego rodzaju „gwiazdy" jak bramkarz **Akimow** czy napastnicy **Pietrow, Żarkow i Ponomanew.**

I. K. Nörrkoeping (Kamraterna) remisuje w Anglii

Znana ze swych występów w Polsce szwedzka drużyna I. K. Nörrkoeping (Kamraterna) rozegrała w Londynie mecz przeciw zajmującemu w obecnej chwili przedostatnie miejsce w tabeli Charlton Athletic, remisując po równej i ciekawej walce 2:2.

Włosi ściągają najlepszych piłkarzy z całego świata

Węgierski Związek piłki nożnej zgodził się na występowanie w barwach jednego z włoskich klubów następujących graczy węgierskich, którzy przed niedawnym czasem „wyemigrowali" do słonecznej Italii: Sarossi III, Sipos i Hratko II.

Obecnie nadeszła z Urugwaju wiadomość, że Urugwajski Związek Piłki Nożnej zgodził się na to, że dwaj świetni piłkarze urugwajscy: Albert Cerioni i Bibbian Zapiraini (z pochodzenia Włosi) występować będą w barwach włoskiego F. C. Milano. Pierwszy ich start przewidziany jest już w najbliższym tygodniu.

Hokeiści czescy przed sezonem

Hokeiści czescy rozpoczynają już w tych dniach sezon hokejowy. Jak donoszą z Pragi w dniu wczorajszym, tj. dnia 15 października otwarty został stadion lodowy w **Bratysławie**, a w najbliższą niedzielę dnia 20 bm. otworzy swoje podwoje **„zimny stadion" w Pradze.**

Hokejowa liga czeska dokonała już podziału klubów na dwie grupy, które przedstawiają się następująco:

Grupa I: LTC (Praga), **SK Bratysława, Meteor** (Budziejowice), **SK Podoli, HC Stadion** i **Horacka Slavia.**

Grupa II: CLTK, Sparta (Praga), **SV Bratysława, HC Tatry, DSK Tabor** i **SK Liben.**

Oprócz tych dwóch grup I ligi rozgrywane będą mistrzostwa w czterech grupach okręgowych, a mistrzowie tych grup wejdą w roku przyszłym do ligi, powiększając tym samym liczbę klubów ligowych do 16.

Odnośnie terminarza spotkań międzynarodowych przewiduje się: międzypaństwowy mecz ze **Szwajcarią między 13—15 listopada w Pradze** i rewanż między **17—19 stycznia w Szwajcarii,** następnie mecz międzypaństwowy ze **Szwecją między 1—3 grudnia w Sztokholmie** i rewanżowe spotkanie **między 2—4 stycznia w Pradze.** „Gwoździem" sezonu mają być **międzynarodowe mistrzostwa Europy w lutym 1947 roku.**

Czołowe kluby hokejowe Pragi a to: **LTC** i **CLTK** uczestniczyć będę w międzynarodowym turnieju o **„Puchar Spenglera" pomiędzy 7 a 20 stycznia,** a bezpośrednio potem wyjadą na zakontraktowane już w roku ubiegłym spotkania do Anglii, Szkocji i Szwecji. Jak widzimy więc, program hokeistów czeskich przedstawia się imponująco i z uwagi na to przeszli oni już z zaprawy na trening na lodowisku.

Alex Jany zaproszony do Australii

Australijski Związek Pływacki zwrócił się do najlepszego pływaka francuskiego, a może i światowego z propozycją startu na zawodach pływackich o mistrzostwo Australii w lutym roku przyszłego. Jany przyjął propozycję i będzie startował w Brizbanie.

Berlegin się dziwi

Znany tenisista szwedzki, Leuart Bergelin, reprezentant Szwecji w Davi: Coupié i uczestnik wielu międzynarodowych turniejów tenisowych odjeżdżając z Ameryki do kraju wyraził wobec przedstawicieli prasy zdziwienie, jak mogą tenisiści amerykańscy być amatorami, skoro z jednego turnieju udają się bezpośrednio na drugi, potym na trzeci, czwarty, dziesiąty itd. Również kapitan związkowy Szwedzkiego Związku Tenisowego wyraził zdziwienie z tego samego powodu, a dziennikarze amerykańscy nie umieli dać odpowiedzi na tę zagadkę. Jednakże któryś z nich zaskoczył Bergelina i spytał pierwszą rakietę Szwecji: „jaką pan ma największą namiętność?". Bergelin odpowiedział bez namysłu: „Oczywiście., tenis".

Będzie mógł mu Bergelin poświęcić dopiero za miesiąc więcej czasu, gdyż po tym okresie kończy się czas jego służby wojskowej.

Chiron przejechał psa i... przegrał wyścig

Na międzynarodowych wyścigach samochodowych w Paryżu, w których stanęli na starcie wszyscy czołowi kierowcy Europy zdarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach, ale który odebrał typowanemu na zwycięzcę, Louisowi Chironowi pierwsze miejsce w wyścigu o tzw. „Wielką Nagrodę Salonu". Chiron, tocząc zawziętą walkę o prowadzenie z najgroźniejszym rywalem swym, Sommerem, najechał w 35-tym okrążeniu na psa i wpadł na chodnik uszkadzając przednie koła. Strata cennych minut na ich zamianę pozwoliła Sommerowi na takie wysunięcie się na czoło, że Chiron nie mógł już marzyć o wyrównaniu różnicy i ukończył wyścig jako szósty. Zwycięzcą został Sommer. **Jechał on na samochodzie m. Masserati i osiągnął szybkość 116 km/godz.**

Mistrzostwa Śląskiej kl. A

Druga niedziela mistrzostw piłkarskich Śląskiej kl. A przyniosła następujące wyniki:

GRUPA I:

Walcownia (Dziedzice)—**Lechia** (Mysłowice) 3:3 (2:1).

Naprzód (Lipiny)—**Kop. Kleofas 10:0** (5:0).

Kresy (Chorzów)—**Concordia** (Knurów) **3:2.** Spotkanie to z powodu ciemności przerwane zostało po rozegraniu pierwszej połowy. Concordia przybyła zbyt późno na boisko i prawdopodobnie mecz ten zostanie zweryfikowany dla Kresów v. o.

Wyzwolenie (Michałkowce) — **Hutniczy KS** (Szopienice) **4:1** (1:1).

GRUPA II:

Pogoń (Kat.)—**Naprzód** (Janów). Spotkanie nie odbyło się i zostało przełożone na termin późniejszy.

Baildon (Katowice) — **Siemianowiczanka 4:0** (1:0).

Błyskawica (Radlin)—**Łagiewniki 10:0** (4:0).

Polonia (Piekary)—**Zabłocie** (Żywiec) **2:1** (1:0).

Zgoda (Bielszowice)—**Śląsk** (Tarn. Góry) **2:1** (1:1).

„20" Kopalnia (Bogucice)—**Śląsk** (Świętochłowice) **1:1** (1:0).

GRUPA III:

Koszarawa (Żywiec)—**Naprzód** (Rydułtowy) **3:2** (2:1).

WMKS (Katowice)— **Ligocianka 6:1** (1:0).

ZZK (Kat.)—**Batory** (Chorzów) **5:3** (2:2).

Slavia (Ruda)—**Huta Pokój** (N. Bytom) **3:1** (2:1).

Rymer—Czarni (Chropaczów) **0:0.**

KKS Leszno nadal na czele kl. A okr. poznańskiego

W ub. niedzielę odbyły się w Poznaniu 4 spotkania o mistrzostwo kl. A Okr. Poznańskiego. Nie odbyło się spotkanie HCP—KKS Poznań, wobec wyjazdu KKS na Śląsk. Poza tym jedno zaległe spotkanie z 8 września HCP—Zjednoczeni odbyło się we środę. Charakterystycznym jest, iż z tych pięciu meczów trzy z nich zakończyły się wynikami nierozstrzygniętymi 2:2. Zmiany w tabeli są minimalne. Za prowadzącym KKS Leszno na drugie miejsce wysunął się HCP przed KKS Poznań (drużyna ta jest jedyną, która dotychczas nie straciła punktu). KKS Zjednoczeni przesunął się o jedno miejsce w zwyż, jednak mimo swych dotychczasowych 3 zwycięstw, wysoka przegrana z poprzedniej niedzieli z KKS Pozn. jest ciemną plamą. 5) Prosna, 6) Unia, 7) Zjednoczeni, 9) Luboński, 10) Ostrovia, 11) Admira. Obie ostatnie drużyny zdobyły wreszcie po 1 punkcie.

9. bm.

Zjednoczeni—HCP 2:2 (2:1). Zjednoczeni omal nie zdobyli 2 punktów, gdyż prowadzili na 5 minut przed końcem spotkania 2:1 i rzut karny dla HCP pozbawił ich zwycięstwa. Pierwszą bramkę zdobywa dla HCP, Rzyski. Wyrównał Lechniak i podwyższa wynik dla Zjednoczonych Lewandowski, który wykorzystał wypuszczenie piłki z rąk przez bramkarza HCP po strzale Małłoki.

Po przerwie HCP atakuje, jednak Zjednoczeni skutecznie się bronią. Ręka na polu karnym obrońcy Zjednoczonych przynosi rzut karny i bramkę wyrównującą dla HCP, strzeloną przez Niemira. Najlepszym w drużynie Zjednoczonych był bramkarz Kropoliński.

13 bm.

Prosna (Kalisz)—**San 3:2** (2:2). Zwycięstwo Prosny niezbyt zasłużone. San szczególniej po przerwie miał przewagę, jednak nie wykorzystaną. Bramki zdobyli dla Prosny: Słomian, Kuczyński i Radomski, dla Sanu: Płotka i Zawieja.

Luboński—Ostrovia 2:2 (2:1). Bramki zdobyli Hanczak i Siebert dla Lubońskiego oraz Leński dla Ostrovii.

Admira—KKS (Leszno) **2:2** (1:0). Bramki zdobyli Kołtuniak i Nowakowski dla Admiry oraz Jankowiak II (2).

KKS Zjednoczeni (Kępno)—**Unia** (Swarzędz) **5:1** (1:0). Spotkanie nie zostało zakończone w normalnym czasie, gdyż Unia po zdobyciu przez Zjednoczonych piątej bramki, zeszła z boiska niezadowolona z decyzji sędziego. Bramki zdobyli dla zwycięzców: Drzazga, Kula, Gola i Baraniak, jedna samobójcza, dla Unii Kaźmierczak.

W warszawskiej A kl. 4 remisy

Niedzielne rozgrywki o mistrzostwo kl. A WOZPN przyniosły we wszystkich sptkaniach wyniki remisowe. Największą sensacją jest strata punktu przez silną drużynę Legii, która wyjechała do Grodziska.

Pogoń (Grodzisk)—**Legia** (W-a) **1:1** (1:0).

Bzura (Chodaków)—**Ruch** (Piaseczno) **1:1** (1:0).

Syrena—Skra 1:1 (0:1).

Grochów—Jedność (Zabieniec) **2:2** (1:1).

W tabeli prowadzi Legia przed Bzurą, Pogonią po 3 pkt., Zniczem, Skrą po 2 pkt., Społem, Jednością, Ruchem, Syreną, Grochowem po 1 punkcie i Marymontem 0 pkt.

Zawody towarzyskie

PZL Mielec—RKS Legia 5:4 (2:1)

W niedzielę 13. X. drużyna RKS Legia rozegrała towarzyskie zawody w piłkę nożną z „PZL Mielec" w Mielcu, przegrywając te zawody 5:4 (2:1). Drużyna Legii była technicznie lepsza. Przegraną należy przypisać przemęczeniu graczy z powodu długiej podróży.

Bramki strzelili: Królikowski 3 (1 z karnego) Cach 1 dla Legii, Lipczyński I 1, Noworyta 1, Orłowski 1 dla PZL. Na wyróżnienie zasługują z PZL Lipczyński I, Noworyta i bramkarz Zydroń Z. (były gracz RKS Legia) oraz z Legii Królikowski. Michałek II i mgr Cach.

PRĄDNICKI KS (Kraków)— KS SYNTETYKA (Dwory k. Oświęcimia) 2:0 (1:0)

Zasłużone zwycięstwo ambitnej drużyny Syntetyki, dla której obie bramki zdobył lewoskrzydłowy. Na wyróżnienie zasługuje u gości linia pomocy, a u gospodarzy trio obronne.

List z Pragi

Dramatyczny mecz Victorii Žižkov

Praga, 13 października 1946. Po dwu następnych rundach mistrzostw piłkarskich Czechosłowacji nastąpiły w tabeli mistrzowskiej znaczne przegrupowania. Wprawdzie leader tabeli S. K. Kladno utrzymał czołową pozycję, jednak pauzująca, na skutek wyjazdu do Anglii, Sparta, dała się wyprzedzić swojemu odwiecznemu rywalowi, Slavii, a na trzecim miejscu znalazła się Bratislava, przed Žiliną, Spartą i Victoria Pilzneńską.

Poniżej zamieszczona tabela ilustruje najlepiej układ sił:

	gier	punkt.	stos. br.
	gier	punkt.	stos. br.
1) Kladno	5	10	17:6
2) Slavia	6	9	27:15
3) Bratislava	6	8	19:11
4) Zilina	6	8	15:12
5) Sparta	5	7	17:5
6) Victoria Pilzno	7	7	13:26
7) Bohemians	6	6	13:18
8) Bata	6	6	15:16
9) Jednota	6	6	20:21
10) Victoria Zižkov	6	5	10:12
11) Slezska Ostrava	6	5	10:13
12) Zidenice	6	4	15:14
13) ASO. Ołomuniec	6	2	12:21
14) Liben	7	2	6:20

Z ostatnich wyników, tj, przedostatniej i ostatniej rundy, które były następujące:

Bata--Slezska Ostrava 4:1.
Bohemians—Victoria Žižkov 3:2.
Zilina—Liben 3:0.
A. S. O. Ołomuniec—Victoria Pilzno 6:2.
Bratislava—Zidenice 4:0.
Slavia—Jednota (Koszice) **6:4.**

oraz wyników ostatniej rundy:

Kladno—Liben 3:1.
Zilina—Bratislava 3:0.
Victoria Žižkov—Zidenice 3:0.
Slavia—Bohemians 8:1.
Jednota—Slezska Ostrava 3:1.
Bata—A. S. O. 4:2.

Zwracają uwagę dwie pod rząd porażki Slezskiej Ostravy, która z piątego miejsca w tabeli spadła aż na jedenaste i awans Baty, która wygrawszy oba spotkania z przedostatniego miejsca dostała się już na ósme. Slavia wygrywając oba ostatnie spotkania w wysokich stosunkach ma w tej chwili rekord strzelonych bramek, zaś rekord straconych dzielą między siebie „maruderzy", a równocześnie tegoroczni „benjaminkowie" Ligi, A. S. O. i Liben. Sądząc z formy, w jakiej one się znajdują, trudno im będzie dłużej niż do roku przedłużyć swój pobyt w Lidze.

Jeżeli znajdujemy przyczynę ostatnich porażek Slezskiej Ostravy w nieobecności świetnego ich obrońcy Maryńcoka, którego zastępca Indracek nie posiada dostatecznej rutyny, by dać sobie radę z napadami Baty, czy nawet Jednoty, to ostatnia porażka Bratislavy z Ziliną jest naprawdę nie wytłumaczona. Po świetnym zwycięstwie nad Zidenicami jedynastka Bratislavy zagrała nadzwyczaj słabo, a ich dotychczasowe asy atutowe jak dr Chodak w obronie, czy Arpas i Kubala w ataku zawiedli całkowicie. Napad Slavii znów podobnie jak na meczu przeciw drużynie koszyckiej tak i przeciw Bohemiansowi grał wspaniale — „reaktywowany" zaś Bican naprzykrzył się bramkarzom przeciwnika w ciągu dwóch ostatnich zawodów aż 7 razy.

Najbardziej dramatycznym meczem z pośród spotkań dwóch ostatnich rund był mecz Bahemiansu z Victorią Žižkov. Bohemians prowadził do 42 min. pierwszej połowy 2:0 i stracił tuż przed przerwą pierwszą bramkę. Po przerwie już w drugiej minucie wyrównała Victoria, a w 15 minut później mogła rozstrzygnąć zwycięsko zawody dla siebie, gdy słaby sędzia Tyrl podyktował przeciw Bohemians rzut karny. Świetny Lestina w bramce obronił jednak po mistrzowsku jedynastkę, co w dużej mierze wpłynęło na załamanie psychiczne graczy Victorii i doprowadziło do tego, że w 9 minut później stracili oni trzecią bramkę, a tym samym oba punkty mistrzowskie.

A. O. Sumara

Bilans Sparty w Anglii

Jak już podawaliśmy w poprzednich numerach, czołowa drużyna czeskiej ligi piłkarskiej, która odbyła tournée po Anglii, rozegrała tam dotąd 3 mecze, z których **pierwszy, przeciw Arsenalowi zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 — następne zaś spotkania przyniosły drużynie czeskiej porażki.**

I tak w drugim spotkaniu przeciw Birmingham City zwyciężyli Anglicy 3:1 (1:1), zaś rewanżowe spotkanie (w maju br. gościła Derby County w Pradze, przegrywając ze Spartą 2:3) z Derby County dało Anglikom **rewanż w identycznym stosunku,** jak przegrali oni w Pradze.

Obecnie nadeszły z meczu

Derby County—Sparta 3:2 (2:1)

i poprzedniego meczu Birmingham City—Sparta bliższe szczegóły. Mecz z Derby County, rozegrany wobec kilkudziesięciotysięcznej widowni wykazał **pewną wyższość techniczną drużyny czeskiej,** która zwłaszcza w pierwszej połowie miała dużo więcej z gry. Anglicy natomiast wykazali lepszą kondycję, bojowość i zdecydowanie. Trio defensywne Anglików w składzie: **Boulton — Nicolas, Harve** — grało wspaniale i uniemożliwiło Sparcie zaznaczenie jej przewagi aż do 30-tej minuty. Dopiero w 30-tej minucie **Cejp,** przejmując doskonałą centrę Kolsky'ego strzelił z 15 m w róg nie do obrony, zdobywając prowadzenie dla Czechów. Wynik 1:0 utrzymał się aż do 41 min., **kiedy to Stamps** (środkowy napastnik), wyzyskując niezdecydanie bramkarza czeskiego, zdobył wyrównanie.

Po przerwie zmieniły się role. Stroną częściej i groźniej atakującą było Derby County. Już w trzeciej minucie zdobyło ono drugą bramkę, której sędzia nie uznał jednak, odgwizdując na sekundę wcześniej „rękę" lewoskrzydłowego **Shirera.** W 10-tej minucie najlepszy zawodnik Derby County, **lewy łącznik,** Doherty strzelił wspaniałą bambę w górny róg bramki, zdobywając prowadzenie dla Anglików, a w 16-ście minut później Stamps strzelił (po rzucie z rogu) trzecią bramkę dla swoich barw. Około 30-tej minuty drugiej połowy udało się Czechom uwolnić z opresji i w tym okresie zdobyli oni drugą bramkę, której strzelcem **był Vejvoda.** Na kilka minut przed końcem zawodów zaczęło się formalne „oblężenie" bramki Sparty, lecz obaj obrońcy czescy, **Zastera i Kopecky** dokazywali cudów, wprost nie dopuszczając napastników przeciwnika do strzału.

W ostatniej minucie gry nagły wypad Czechów stworzył gorącą sytuację pod bramką Derby County, wyjaśnioną wybiciem przez Boullionsa piłki na korner, na którego wykonanie brakło już czasu.

*

Po meczach w Anglii udała się Sparta do Szkocji, gdzie zmierzy się z czołowymi klubami szkockimi: Hibernians i Glasgow Rangers.

Polonia czy Warta?

Terminarz mistrzostw piłkarskich Polski w puli finałowej został „zepsuty" na skutek wyjazdu zawodników AKS do Szkocji. Mistrz Śląska pauzuje i pauzować muszą jego przeciwnicy. Tak więc w nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie znów tylko jeden mecz mistrzowski. Terenem jego będzie Poznań. Ostatnia w tabeli Warta mieć będzie za przeciwnika warszawską Polonię, w której ogół widzi najpoważniejszego kandydata na tron mistrzowski.

Czy mistrz Warszawy potrafi po raz trzeci z rzędu powtórzyć sztukę odebrania przeciwnikom obu punktów na ich terenie? Po zwycięstwie nad Wisłą 3:2 wygrali warszawianie w tydzień później z ŁKS-em w Łodzi (5:3) mimo, że przeciwnik ich walczył w najsilniejszym składzie a, nie tak jak ostatnio przeciw Warcie bez Barana i Hoggendorfa.

Sądząc z papierowych obliczeń (Polonia wygrała z ŁKS-em — ŁKS zaś pobił Wartę) zwycięstwo warszawiaków nie powinno podlegać dyskusji. Ich trio obronne: Borucz—Szczepaniak—Giewartowski powinno być dostateczną zaporą dla ataku Warty, który w 2 meczach finałowych zdołał zdobyć zaledwie 4 bramki, podczas gdy „Poloniści" w jednym tylko meczu strzelili 5 goli. Napad warszawski jest więc produktywniejszy, a że obrona poznańczyków ustępuje Szczepaniakowi i Giewartowskiemu, tedy — mimo nawet nieznacznej przewagi Warty — w linii pomocy Polonia powinna ze spotkania z Wartą wyjść zwycięsko.

Pisząc: „powinna" zestawiamy niejako „na zimno" szanse, nie biorąc pod uwagę innych momentów. Trzeba pamiętać o tym, że Warta będzie chciała zrehabilitować się przed swoją widownią za dwie poprzednie klęski. Znamy dobrze ambicję i ofiarność graczy poznańskich. Te dwie zalety mogą spowodować, że Warciarze wyrównując nimi inne braki mogą nie tylko nawiązać równą walkę ze swym groźnym przeciwnikiem, ale nawet, w wypadku, gdy im dopisze szczęście, które opuściło ich w Łodzi — rozstrzygnąć zawody zwycięsko dla siebie.

Zestawiając dotychczasowe wyniki mistrzowskich zawodów puli finałowej zwrócić musimy uwagę na jeden charakterystyczny szczegół. Oto „porcja" bramek na każdym meczu jest wysoka i wynosi ponad ½ tuzina. Na meczu AKS—Warta w Chorzowie padło 7 bramek (6:1) i tyleż padło na ostatnim meczu ŁKS—Warta w Łodzi (4:3), a na meczu Polonia—ŁKS strzelono ogółem 8 goali (5:3). Prawem serii może więc publiczność poznańska oczekiwać emocji kilku celnych i skuteczniejszych strzałów; może jednak złośliwy chochlik przekory podyktuje „angielski" jakiś wynik lub nawet bezbramkowy?

Meeting lekkoatletyczny Wisły

Ditkowska i Wolańska, Kucz i Cetnarski zwyciężają

Jesienne mistrzostwa sekcji lekkoatletycznej Tow. Sport. „Wisła" zgromadziły na stadionie własnym w sobotę 12. X. i w niedzielę 13. X. **mimo wybitnie niesprzyjającej pogody 36 startujących, w tym 15 zawodniczek, 15 zawodników oraz 6 chłopców.** Pogoda, szczególnie w drugim dniu, nie pozwoliła na rozegranie wszystkich przewidzianych konkurencyj, a także uniemożliwiła uzyskanie lepszych wyników. Niemniej dzielna postawa sportowa uczestniczącej w zawodach młodzieży z nielicznymi wyjątkami, jak np. Legutkówna, która drugiego dnia zawodów ostentacyjnie pozostała na trybunie dlatego, że kierownik sekcji — zgodnie z linią wytyczną, ustaloną w myśl własnego życzenia tej zawodniczki po mistrzostwach Polski — nie pozwolił jej biegać na 200 mtr) zasługuje na podkreślenie.

W ogólnej klasyfikacji wśród pań triumfowały dwie bezsprzecznie najpracowitsze zawodniczki „Wisły", tj. Ditkowska („Leńska"), która uzyskała 81 pkt, i Wolańska z 77 punktami. Na wynik Ditkowskiej złożyły się jej zwycięstwa w rzutach: kuli 10,60, dysk 27,90, oszczep 27,93; w skoku w dal (pod nieobecność Legutkówny) 4,39, co stanowi jej rekord życiowy, oraz — niespodziewanie zupełnie — w płotkach (15,4), gdzie Ditkowska biegła w swojej serii zupełnie sama, jak i dobre miejsca w biegach (druga na 60 mtr 8,8, czwarta na 100 mtr 14,6 i druga na 200 mtr) oraz trzecia w skoku w zwyż. Zawodniczka ta udowodniła raz jeszcze, że skala jej możliwości w lekkiej atletyce jest b. szeroka.

Jej najgroźniejsza rywalka Wolańska była druga po Legutkównie na 100 mtr z czasem 13,9, wygrała biegi na 60, 200 i nawet 800 mtr (mijając w tym ostatnim na ostatniej prostej Tomaszewską i osiągając dobry, jak na te warunki, czas 2:55) i zajęła drugie miejsca w skoku wzwyż i w dal (1,23 i 3,92), w oszczepie (21.20) i w kuli. Nie ulega wątpliwości, iż Wolańska w przyszłym roku wykaże jeszcze lepiej swe umiejętności.

Trzecia z kolei w klasyfikacji ogólnej była Serafinówna, zwyciężczyni skoku w zwyż (1,23) i trzecia w dysku (20,28).

Legutkówna zwyciężyła w biegu na 100 mtr (13,5), podczas gdy w płotkach lepszy od niej czas uzyskała Ditkowska. Bieg 80 mtr z płotkami był bodaj najpiękniejszą konkurencją kobiecą zawodów; obok wspomnianych już zawodniczek wyróżniła się „Mariańska". Kielamowska (skok w dal 3,89) oraz nowicjuszki: **Krókowska i Mazankówna,** które zapowiadają się bardzo dobrze.

W konkurencjach **męskich** nie zdołano rozegrać biegów na 400, 800 i 5000 mtr, wobec czego klasyfikacja nie jest jeszcze ostateczna. Na czele uplasował się **Kucz** (który pauzował przez cały niemal sezon) z 72 punktami, na drugim miejscu poprawiający się stale **Cetnarski** z 67 punktami. Kucz osiągnął swój rekord życiowy w pchnięciu kulą, w którym zwyciężył podobnie jak w rzutach dyskiem i oszczepem: **wynik w kuli 11,32.** Poza tym zawodnik ten był drugi w płotkach (20,0), na 20tr. w skoku w zwyż i w dal, trzeci zaś na 100 mtr. **Cetnarski** zwyciężył w biegach na **100** (12,1) i **200** mtr — pod nieobecność Kartona — w biegu na **110 mtr** przez płotki, gdzie biegnąc po raz drugi w życiu, poprawił swój czas **na 18.0 sek.** i w skoku w dal (5,47), podczas gdy w skoku w zwyż osiągnął 150 cm. Drugiego dnia nie startowali zawodnicy: **Sławiarski,** który w sobotę poprawił swe wyniki życiowe w kuli **(11,24)** i w skoku w zwyż (w kuli osiągnął 10,05) i „Tadecki", drugi na „setkę" (12,4). Sensacją pewnego rodzaju było zwycięstwo **„Karpa"** nad Sławiarskim na 1500 mtr. Odbył się również **chód na 5000 mtr,** w którym **„Rawicz"** dał Żabińskiemu i Wesołowskiemu, debiutującym w tej konkurencji 200 mtr wyrównania. Niestety — chód odbywał się już niemal w ciemnościach, co wpłynęło ujemnie na wynik. Zwycięzca „Rawicz" przeciął taśmę o pierś przed niezwykle ambitnym i duże nadzieje w tej konkurencji rokującym Żabińskim. Czas „Rawicza" mimo wszystko dobry, tj. 28:10, co odpowiada czasowi 56:20 na 10 klm. Żabiński osiągnął ten sam czas 28:10 na przestrzeni 4800 mtr, co odpowiada również dobremu czasowi 58:40,7 na 10.000 mtr, a więc lepszemu, niż osiągnięto na mistrzostwach Polski. Wesołowski miałby na 10.000 mtr 1 godz. 04 min. 3 sek.

Walasiewiczówna startuje nadal

Mitan biegnie płotki 12.8 sek.

Miasto Olsztyn, w którym jak wiadomo odbyły się zimowe mistrzostwa lekkoaletyczne Polski, wykazuje niezwykle wysokie zainteresowanie sportem lekkoatletycznym. Propagandowe zawody lekkoatletyczne, które odbyły się w tym mieście z udziałem naszych najlepszych lekkoatletek: **Walasiewiczówny, Wajsówny, Kwaśniewskiej, Moderówny, Mitan, Dobrzańskiej i Słomczewskiej,** pod względem frekwencji publiczności okazały się rekordowe. **Mimo padającego deszczu około 4000 widzów z najwyższym zainteresowaniem śledziło przebieg poszczególnych konkurencyj, z których szereg przyniosło b. dobre wyniki.**

Walasiewiczówna wygrała 60 m — **7,6 sek.,** 200 m — 27 sek. przed Moderówną i Słomczewską, oraz 80 m płotki — 12,5 sek. przed krakowianką Mitan, której wynik 12,8 jest jej najlepszym z dotychczasowych. Z innych wyników najlepszy osiągnęła Wajsówna w skoku w zwyż — 140 cm. Wygrała ona także dysk i kulę; w oszczepie pierwszą była Kwaśniewska.

Czy zobaczymy Walasiewiczównę jeszcze w Krakowie?

Walasiewiczówna miała już wyjechać do Ameryki. Z powodu jednak pewnych trudności komunikacyjnych wyjazd ten nastąpi dopiero 1 listopada. Okres przed wyjazdem chce ona wykorzystać na szereg startów i w najbliższych dniach ma ona wziąć udział w szeregu zawodów propagandowych na Śląsku. W związku z tym kierownictwo sekcji lekkoatletycznej TS Wisła w Krakowie zamierza skorzystać z bliskiego pobytu Walasiewiczówny i poprosić ją o jeszcze jeden start w Krakowie. Ostatni raz ma ona wziąć udział w zawodach w dniu 27 bm. we Wrocławiu w ramach ogólnopolskich zawodów, jakie tam mają się w tym dniu odbyć.

Warszawscy pływacy zwyciężają Łódź

W Łodzi odbyło się spotkanie międzymiastowe w pływaniu Warszawa—Łódź, zakończone po zaciętej walce zwycięstwem Warszawy różnicą tylko 1 pkt., a to 75.74. O zwycięstwie tym zadecydowała wysoka wygrana waterpolistów warszawskich 12:0 (4:0). Spotkanie to odbyło się w basenie YMCA przy licznym udziale publiczności.

Z wyników na uwagę zasługuje Cieślaka z Łodzi na 100 m — 1,07,5 min.

W P. Z. P. R. bez szumnych frazesów

Na właściwych drogach

Konsekwentnym — jak może żaden inny — jest Polski Związek Piłki Ręcznej. Kontynuując więc krok za krokiem postawione sobie zadanie nawiązania współpracy z organizacjami społecznymi w celu umasowienia sportu piłki ręcznej i realizując wytyczony plan, przeprowadził Związek pierwsze bezpośrednie rozmowy z dwoma czołowymi zrzeszeniami młodzieżowymi: ze **Związkiem Harcerstwa Polskiego i ze Związkiem Walki Młodych.** Obie te organizacje wykazały pełne zrozumienie dla inicjatywy PZPRu i w zasadzie poszły na wszystkie propozycje przedłożone przez prezesa PZPRu p. Nowaka.

Podstawowym jest postulat zrzeszenia poprzez Okręgowe Związki Piłki Ręcznej jak największej ilości Harcerskich Klubów Sportowych, względnie drużyn Związku Walki Młodych w konkurencjach męskich i żeńskich. Ponieważ w toku rozmowy z p. Gutowskim, delegatem ZWMu okazało się, że organizacja ta działa również na terenach, gdzie PZPR nie posiada jeszcze zorganizowanych Okręgów — że wspomnimy tu przykładowo Przemyśl i Rzeszów — przeto p. Nowak wysunął koncepcję, uzyskania pomocy tych już istniejących komórek ZWMu dla zorganizowania Okręgów PZPRu na pozostałych jeszcze nietkniętych dotąd oficjalnie piłką ręczną rejonach.

Obaj „kontrahenci" PZPRu doszli do przekonania, że mistrzostwa Polski w piłce ręcznej są imprezą naczelną i w związku z tym, wzięto pod uwagę konieczność uzgadniania imprez obu organizacyj z terminarzem PZPRu, a to celem uniknięcia kolizji w terminach i dania tym samym młodzieży możności jak najszerszego udziału we wszystkich zawodach. Odnośnie udziału drużyn ZWM-u w mistrzostwach Polski wysunięto dwie koncepcje: wprzągnięcie zespołów ZWM-u w mistrzostwa okręgu i w razie zdobycia mistrzostwa okręgu udział w finałowych rozgrywkach o miano najlepszej drużyny Polski, względnie udział w finałach mistrzostw Polski mistrza ZWM-u, wyłonionego w wewnętrznych rozgrywkach tej organizacji. Kwestia ta pozostała narazie otwartą, naszym jednak zdaniem koncepcja druga powinna — w imię zapewnienia odpowiedniego poziomu ogólnopolskiego finałowym spotkaniem — odpaść.

Harcerze, którzy dotychczas wszystkie swoje wysiłki obracali w kierunku rozwoju lekkoatletyki, zamierzają przed generalnym, masowym atakiem na nową dziedzinę sportu urządzić przegląd obecnego poziomu swojej piłki ręcznej. Na rewię tą, którą będą ogólno-polskie mistrzostwa harcerskie w Łodzi (listopad 1946) zapraszają delegata PZPRu w charakterze obserwatora i „taksatora" poziomu i obecnych możliwości harcerskich piłkarzy ręcznych.

Przy tej okazji zwrócił prezes PZPRu, p. Nowak, uwagę na celowość jak najszerszego propagowania szczypiórniaka 11-to a także i popularnego już zagranicą 7-mio osobowego dla chłopców i dziewcząt. Zresztą jeśli idzie o młodzież harcerską, to dotychczasowe krótkie doświadczenie wykazało, że obie te formy szczypiórniaka zyskują coraz większą popularność. To samo słyszeliśmy też na niedawnej konferencji organizacyj społecznych z PZPRem z ust przedstawiciela Związku Samopomocy Chłopskiej, Maciukiewicza, który na podstawie swoich bogatych obserwacyj stwierdził, że „szczypiórniak bierze wieś".

W każdym bądź razie kwestia szkolenia w sporcie piłki ręcznej u obu organizacyj oparta zostaje na przepisach, tokach lekcyjnych i podręcznikach PZPRu. a ułatwi to zakupienie większej ilości wydawnictw PZPRu, jedynego dziś w Polsce związku sportowego, który wydał drukiem statut, regulaminy i przepisy gier. — Nic więc dziwnego, że ZWM, widząc już „czarne na białym, efekty pracy związku sportowego, zgodził się partycypować w kosztach druku wydawnictw PZPRu z tym, że kosztorys z podaniem wysokości nakładu zostanie przesłany Zarządowi Głównemu ZWMu.

Uzgodniono również współpracę w dziale wyszkolenia praktycznego. Harcerze zatem będą brać udział w kursach i obozach PU WF i PW i PZPRu, a po ukończeniu ich otrzymają tytuły przodowników, instruktorów lub trenerów PZPRu. Młodzież zaś zrzeszona w ZWMie będzie mieć okazję już w najbliższym czasie skorzystać z nawiązanej współpracy. Władze jej bowiem projektują w ramach 3-tygodniowego kursu lekkoatletycznego w Olsztynie (koniec października) odbyć również kurs dla przodowników piłki ręcznej. Program tego przeszkolenia opracuje PZPR i wydeleguje do jego prowadzenia odpowiedniego instruktora.

Współpraca organizacyj młodzieżowych z P. Z. P. R.-em nie ograniczy się tylko do „rynku wewnętrznego". Będzie więc naczelna magistratura piłki ręcznej pomocną w nawiązywaniu kontaktów międzynarodowych z pokrewnymi organizacjami zagranicznymi, wzamian zaś Związek Harcerstwa Polskiego zobowiązał się już dziś do pomóc w zorganizowaniu Mistrzostw Europy w piłce koszykowej drużyn żeńskich, przydzielonych jak wiadomo Polsce na rok 1937. Nadmienić tutaj musimy, że reprezentant Związku Samopocy Chłopskiej p. Maciukiewicz zamierza nawiązać kontakt z zespołami Związku Radzieckiego tym bardziej, że drużyny polskie miały już okazję spotykać się podczas wojny na turniejach organizowanych w Brześciu i Białymstoku w zimie 1941 roku. Turnieje te, w których sport polski reprezentowały zespoły Pogoni brzeskiej i Jagiellonii białostockiej zasilone graczami Śmigłego, KWP i AZSu wileńskiego stały na wysokim poziomie.

Widzimy za tem, że będąca na czasie inicjatywa Polskiego Związku Piłki Ręcznej znalazła odpowiedni oddźwięk i może wreszcie przynajmniej jedna gałąź sportu znajdzie się na docelowych drogach umasowienia kultury fizycznej naszego społeczeństwa.

Wszyscy inni bowiem drepczą jeszcze ciągle w miejscu — za gęstą zasłoną pięknych słów, szumnych frazesów i porywających rezolucyj.

mg. Jan Kotter

Konferencja programowa PZN

Z inicjatywy Polskiego Związku Narciarskiego zostanie zwołana na dzień 3 listopada 1946 r. do Krakowa **Konferencja Programowa** mająca na celu z jednej strony ustalić program wszystkich imprez zimowych na terenie całej Polski, a z drugiej strony zapewnić organizatorom poparcie ze strony miarodajnych czynników. Już obecnie podając do wiadomości powyższy termin; prosimy uprzejmie wszystkich zainteresowanych o zbieranie materiałów i powiadomienie Zarządu Głównego Polskiego Związku Narciarskiego najdalej do dnia 20 października br. czy przedstawiciel weźmie udział w powyższej konferencji programowej.

Konferencja będzie obradowała w 5-ciu komicjach: sportowej, wyszkoleniowej, turystycznej i komunikacyjnej oraz redakcyjnej.

Szczegółowy program Konferencji przedstawia się następująco:

1) Zagajenie, 2) Referat programowy, 3) Obrady w komisjach a) komunikacyjnej, b) wyszkoleniowej, c) sportowej, d) turystycznej, e) redakcyjnej, 4) uchwalenie wniosków poszczególnych komisyj.

*

Polski Związek Narciarski przeprowadza weryfikację nauczycieli narciarstwa wszelkich kategorii i stopni. Zgłoszenia z podaniem danych osobistych, adresu, przynależności klubowej, ukończonych obozów (kursów) instruktorskich i uzyskania poszczególnych stopni nauczycielskich przyjmują do 15 listopada br. Polski Związek Narciarski Kraków, ul. Basztowa 6 i **wszystkie kluby (sekcje) zrzeszone w P. Z. N.**

Kto wygra „Grand Prix"

i kto zwycięży w samochodowym wyścigu szybkości?

Termin wielkiej imprezy samochodowej pn. „Jesienny **Zjazd Plakietowy** samochodów i motocykli" do Zakopanego oraz **wyścig okrężny „Grand Prix"** Zakopanego zbliża się wielkimi krokami. W nadchodzącą niedzielę 20 bm. od wczesnych godzin porannych przeciągać będą na trasie Kraków—Zakopane samochody i motocykle, by zdążyć do mety w Zakopanem.

Tam po okrężnym wyścigu samochodowym rozegrany zostanie na trasie: **ul. Kościuszki, Chramcówki, Stara Polana, Nowotarska, Krupówki okrężny wyścig motocyklowy o Wielką Nagrodę Tatr,** ufundowaną przez protektora **ministra inż. Rabanowskiego.** Udział wezmą w nim najlepsi motocykliści polscy ze zdobywcą nagrody „Złoty kask" **Mielochem** (Legia W-wa) i ze zwycięzcą ostatniego „Grand Prix" Warszawy **Dragą** (Pogoń Katowice) na czele.

Wyścig zakopiański zaliczony będzie do eliminacyj mistrzostw motocyklowych w klasie I-ej, a sądząc z formy, w jakiej obecnie znajdują się zawodnicy po bogatym sezonie letnim i jesiennym walka o palmę pierwszeństwa będzie bardzo zacięta. Nic dziwnego, że do Zakopanego wybiera się na niedzielę cały szereg wycieczek sportowców, dla których **Polski Związek Turystyczny uruchomi specjalne autobusy,** które pojadą do Zakopanego w sobotę po południu i w niedzielę rano. **Członkowie AP i PZN (łącznie z oddziałami) korzystają ze specjalnej zniżki.** Informacje i zapisy w AP oddział krakowski, Rynek Gł. 23. II. p. lub w Polskim Związku Turystycznym.

Zaciętą będzie również walka automobilistów o wydobycie największej szybkości na trasie i walka o pierwsze miejsce w wyścigu okrężnym po ulicach Zakopanego. Obok rutynowanych mistrzów kierownicy jak **Ripper, Klossi, inż. Grudzieński, Staus,** do wyścigu stają utalentowani kierowcy tej klasy co **Socha** (Katowice), **Kowalski** (Warszawa), **Tabencki** (Kraków) itd. na swoich wyścigowych maszynach.

Mimo, że termin zgłoszeń upływa dopiero w piątek już we wtorek zgłoszonych było około **100 zawodników** ze wszystkich oddziałów Automobilklubu Polskiego. **Rekord ilości zgłoszeń pobiją jednak z pewnością motocykliści.** W ostatnim Zjeździe Gwiaździstym do Warszawy (w ub. niedzielę) brało udział **750 maszyn;** organizatorzy spodziewają się, że liczba uczestników Zjazdu Plakietowego do Zakopanego będzie jeszcze wyższa. Jeśli połowa zjazdowców tylko stanie do wyścigu, **to na starcie, który będzie równoczesny, zjawi się kilka setek motocykli,** a sam wyścig będzie nadzwyczaj emocjonalnym widowiskiem. Tatrzański Klub Motocyklowy który łącznie z krakowskim oddziałem Automobilklubu Polskiego jest organizatorem tej gigantycznej imprezy zapewnił sobie do obsługi chronometrażu pomoc specjalnej ekipy chronometrażystów z huty **Batory** w Chorzowie.

Impreza zakopiańska będzie **filmowana a Polskie Radio nada w niedzielę specjalną audycję** ze Zjazdu Plakietowego i wyścigów zakopiańskich pt. **„Szumią motory pod Tatrami".** Dokładny termin audycji będzie podany w prasie codziennej i w programie audycyj Polskiego Radia.

Z obrad hokeistów krakowskich

Walne zebranie **Krakowskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie,** które odbyło się w niedzielę 13 bm. (o wyborze nowego Zarządu podaliśmy w poprzednim numerze „Startu") odbyło się przy współudziale 4 klubów: **Cracovii, Legii, Wisły** z Krakowa oraz **KTH.** z Krynicy. Na zebranie to przybyli również dwaj przedstawiciele **PZHL. prezes dr. Boczar i kpt sport. inż. Pawłowski.**

Do momentu wyboru nowego Zarządu zebraniu przewodniczył prezes dr. Boczar.

Poruszono i omówiono szereg najistotniejszych spraw związanych z nadchodzącym sezonem: **nowych przepisów, organizacji i terminu rozgrywek, możliwości budowy sztucznego lodowiska popularyzacji hokeja wśród młodzieży** i in.

Odnośnie nowych przepisów prezes Boczar oświadczył iż są one już w druku i ukażą się jeszcze w obecnym miesiącu. W związku z tymi przepisami w najbliższym czasie zorganizowane muszą być kursa sędziowskie. Przepisy te przynoszą szereg istotnych zmian, niezwykle interesujących. Dotyczą tak zmian w oznaczeniu boiska, jak zmian graczy, czasu gry, „spalonych", sędziów i in.

Prezes dr. Boczar poinformował również zebranych o zamiarach PZHL. budowy sztucznego lodowiska. Konkretny plan tej akcji jest już przygotowany, w najbliższym czasie wystąpi PZHL. z odpowiednią inicjatywą, która powinna przynieść rezultat i w przyszłym roku lodowisko sztuczne powinno stanąć w Krakowie.

Rozgrywki w nadchodzącym sezonie odbywać się będą **w kl. A i B.** Będzie to zależało od liczby biorących udział klubów. Dotychczas w Okręgu krakowskim wykazywały działalność 4 kluby: **Cracovia, Wisła, Legia i KTH.** Spodziewane jest zgłoszenie w najbliższym czasie jeszcze innych z Krakowa: **Sokół, Olsza** (inne kluby też zapowiadają zorganizowanie sekcji hokejowych) z N. Targu **Podhalanin,** z woj. Rzeszowskiego **Czuwaj, Resovia, Polonia** i in. Ostateczny termin ukończenia rozgrywek okręgowych i wyłonienia mistrza Okręgu ustalono na **5 stycznia 1947 r.** (Jak wiadomo, mistrzostwa Polski odbyć się mają w terminie 15 stycznia przyszłego roku w Łodzi, ew. Krynicy lub Zakopanem). W mistrzostwach Okręgu Cracovia, jako mistrz Polski nie ma brać udziału, jedynie występować będzie jej druga drużyna.

Celem zainteresowania sportem hokejowym młodzieży, która ma być przyszłością hokeja polskiego, postanowiono wziąć udział przez drużyny juniorów poszczególnych klubów w rozgrywkach o **„Puchar Młodych"** organizowanych przez PZHL.

Przedstawiciele KTH. **Batkowski i Szerauc** donieśli o ożywionych przygotowaniach do sezonu w Krynicy. Przygotowywane są plany do **zorganizowania tradycyjnego turnieju noworocznego,** który dawniej odbywał się w konkurencji międzynarodowej. Dogodne połączenia komunikacyjne z Krynicą umożliwiają już powrócenie do tego turnieju. Zarząd m. Krynicy wykazuje dla tej imprezy pełne zrozumienie. Wśród młodzieży krynickiej zainteresowanie hokejem jest b. duże. Ponieważ warunki atmosferyczne Krynicy pozwalają na wczesne uruchomienie lodowiska, rozpoczęto tam już od pewnego czasu suchą zaprawę, którą prowadzi znany hokeista Cracovii **Kasprzycki,** zajęty w Krynicy zowodowo.

(t)

Komunikat Okręgu ZRSS

W niedzielę 20 października odbędą się zawody piłkarskie pomiędzy Reprezentacją Robotniczych Klubów a RKS Garbarnia, na boisku Garbarni. **Początek zawodów o godz. 11.**

W skład Reprez. Rob. wchodzą: **Jurowicz, Syrek, Cygan i Słomka** z Korony, **Czech, Michałek I, Królikowski i Zwierowski** z Legii, **Kuczyński i Łącki** Świt N. Sącz, **Pamuła, Król Lipski i Kozik** z Płaszowianki oraz **Grecki** z Tęczy.

Garbarnia wystąpi z **Tyranowskim, Ignaczakiem, Parpanem, Łasiewiczem** i nowym nabytkiem, obrońcą **Szmigielem.**

O godz. 9.30 poprzedzą **zawody juniorów Wisła—Garbarnia.**

W czwartek 17. X. odbędą się zawody o mistrzostwo Okręgu ZRSS pomiędzy Garbarnią a Płaszawianką na boisku Garbarni.

Początek zawodów o godz. 15 (3 pop.).

Zawody **Garbarnia—Chełmianka** w dniu 13. X. nie odbyły się z powodu przybycia na boisko niekompletnej drużyny Chełmianki. Po odczekaniu przepisowego czasu, sędzia odgwizdał zawody.

Prostuje się wynik zawodów z dnia 6. X. Kobierzanka—Legia. Wynik powinien brzmieć 8:3 dla Legii a nie jak mylnie podano 8:3 dla Kobierzanki.

Turniej dwójek mieszanych w piłce siatkowej

Staraniem sekcji piłki ręcznej TS Wisła — rozegrany został w dniu wczorajszym turniej dwójek mieszanych (mixty) w piłce siatkowej, który z uwagi na zbliżające się rozgrywki mistrzowskie ma wielkie znaczenie przygotowawcze zawodników do mistrzostw. Turniej ten rozegrano systemem pucharowym, a z uwagi na wielką ilość zgłoszonych zespołów (23!) ograniczono do rozgrywania tylko 2-ch setów, przy czym o zwycięstwie decydował stosunek punktów zdobytych w obu partiach. Zaznaczyć przy tym należy, iż w turnieju tym poza zespołami miejscowymi brały udział drużyny Tarnovii (Tarnów) oraz Halniaka (Maków).

Wyniki poszczególnych gier przedstawiają się następująco:

Borowska, Kierat (Cracovia) — Gładyszówna, Janicki (Wisła) 29:25; Cepurska D., Kozdrój (AZS) — Poplatkówna, Stankiewicz (Olsza) 30:13; Mamińska, Stobiecki (AZS) — Grabowska, Buczyński (Olsza) 30:10; Tomasikówna, Arlet (Wisła) — Niewiarowska, Mizia (AZS) 27:20; Skrzypkowa, Skrzypek (Halniak) — Maget, Więcek (Cracovia) 27:25.

Ćwierćfinały:

Borowska, Kierat (Cracovia) — Malińska, Grabczyński (Tarnovia) 30:20; Cepurska M., Nagórski (AZS) — Pudtówna, Żarski (AZS) 27:25; Mamińska, Stobiecki (AZS) — Cepurska D., Kozdrój (AZS) 30:16; Ditkowska, Pawlik (Wisła) — Skrzypkowa, Skrzypek (Halniak) 30:7; Tomasikówna, Arlet (Wisła) — Starzyńska, Kułakowski (Cracovia) 30:7; Górska, Pawlikowski (Tarnovia) — Byszewska, Weber (Cracovia) 24:21.

Do rozgrywek finałowych zakwalifikowali się zwycięzcy półfinałów a to: **Ditkowska, Pawlik** (Wisła) po zwycięstwie nad Górską i Pawlikowskim (Tarnovia) 30:16, **Borowska, Kierat** (Cracovia) po pokonaniu Cepurskiej M. i Nagórskiego (AZS) 30:19, oraz **Tomasikówna, Arlet** (Wisła) po zwycięstwie nad parą Mamińska, Stobiecki (AZS) 30:19.

Finałowe spotkania rozegrane zostaną w najbliższą sobotę, przy czym finaliści rozegrają ze sobą po jednym spotkaniu. Początek zawodów w sobotę o godz. 18 na sali YMCA.

W najbliższą niedzielę rozpocznie się również turniej trójek drużyn żeńskich i męskich — w którym wezmą udział czołowe siatkarki i siatkarze Krakowa, Tarnovii, Halniaka (Maków), oraz Beskidu (Andrychów).

(ebe)

A jednak... 2:0

Dotąd nie bardzo wierzyłem w rozmaite dziwa z zakresu np. telewizji. Byłem taki zimny sceptyk. Powiedziałem sobie: nie uwierzę, aż sam zobaczę". Ktoś ze znajomych powiedział: „zobaczysz, że zobaczysz. Czekaj tylko". No i czekam. Czekam cierpliwie, skracając sobie od czasu do czasu czekanie napisaniem czegoś, co niezawsze jest miło przyjęte ze strony... To zresztą nieważne z czyjej strony. Trudno mieć pretensje, by echo tj. — chciałem napisać — odgłosy arcydzieł mojego pióra były zawsze jednakie. Jako człowiek skromny, wiem, że geniusze najczęściej są zapoznani; chylę jednak głowę przed nową genialną zdobyczą techniki, którą nazwałbym „naprzódwizją". Bo jeśli dzięki telewizji można widzieć równocześnie coś, co dzieje się w miejscu odległym od nas o dziesiątki, a nawet i setki kilometrów, to cóż dopiero powiedzieć o „naprzódwizji", która pozwoliła niektórym (wyobrażam sobie, że obdarzonym nadzwyczajnymi zdolnościami) ludziom widzieć to, co dzieje się na boisku w Szkocji, na kilka dni, zanim w ogóle tam się coś działo. Czy to nie bajeczne? (Słowo bajeczne nie jest tu użyte jako bajka, inaczej plotka lub pospolicie.. „bujda"). Cóżbym dał za to, żebym i ja mógł widzieć, jak to naszych piłkarzy znoszą z boiska w Szkocji. Wyobrażam sobie, jakby mnie po tym za taką wiadomość „wynieśli" z redakcji. Widziałbym — oczywiście dzięki „naprzódwizji" — jak to wszyscy kłaniają mi się w pas — woźny otwiera mi szeroko drzwi. Ja z „gracją" zbiegam po schodach, popychany jakąś siłą rozpędową, która, oby nie była za silna! Wiadomo, że człowiek trudno znosi wielkie wstrząsy.

I nicbym sobie nie robił później z tego, że wynik sprostują na 0:2. Ostatecznie wynik jest ten sam a wiadomo że np. w aparacie fotograficznym wszystko widzi się do góry nogami. Dlaczegóżby więc „naprzódwizja" nie była w tym wypadku podobną do aparatu fotograficznego? Trudno zaś odemnie wymagać, bym odbierając Szkocję, stał cały czas do góry nogami. Mogłoby to później spowodować paskudny zwyczaj stawiania się na głowie. Robią to niektórzy ludzie, chcąc drugim wmówić coś nieistotnego — jednak nie znam dotąd wypadku uwieńczonego powodzeniem. Natomiast powodzenie wyniku 2:0 było szalone. Kto wie, czy nie mieli tego wyniku z kraju nasi piłkarze, zanim wyszli na boisko przed pierwszym meczem w Szkocji?

Nie martwiłbym się również pewną nieścisłością w nazwiskach strzelców bramek. Ostatecznie chodzi przecież tylko o jedną pomyłkę. Jeśli podano bowiem, że bramki strzelili Gracz i Rożankowski, to nieścisłość jest tylko w drugim wypadku. Pierwszą bramkę napewno strzelił gracz... drużyny szkockiej. Więc tylko mała pomyłka w drugim nazwisku. Toteż gdybym ja miał to szczęście „naprzódwidzieć" wynik w Szkocji, byłbym tak ostrożny, że podałbym tylko: „Wynik w Szkocji jest 2:0. Bramki strzelili gracze". Niechby mi później ktoś śmiał coś zarzucić!

Ping-pongiści radzą

Nowe władze KOZTS

W dniu 13 bm. odbyło się Walne Zebranie **Krakowskiego Okr. Związku Tenisa Stołowego,** w którym wzięli udział przedstawiciele klubów: **Cracovia, Prądniczanka, Groble, Zwierzyniecki, Wisła, Juvenia, Krakus, Wieczysta, Związkowiec, HKS, Garbarnia, Nadwiślan i AZS.** Niestety mimo zawiadomień nie zgłosili się na zebranie przedstawiciele Podokręgów: Chrzanowskiego i Nowosądeckiego.

Po zagajeniu przez prezesa **dr Bogdanowskiego** sprawozdanie zarządu za ubiegły sezon przedstawił sekretarz **Kuśmierz,** następnie po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej przez przew. Ślusarczyka udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium.

Nowe władze okręgowe wybrano w następującym składzie: prezes **dr W. Bogdanowski,** wiceprezesi **mgr. Bu[illegible]i, Gawlik,** sekretarz **Kuśmierz,** skarbnik **Ślusarczyk,** Wydział G. i D. **Grotyński,** jako przew. oraz członkowie mgr **Przewięda, Kękuś, Lisiński i Weiss,** Wydział SS **Tarczałowicz,** kpt. Związk. **Ig. Książek,** członek zarządu **Michalski,** komisja rewizyjna **Wilk, Kowal i Słotołowicz.** Z ważniejszych uchwał postanowiono **powiększyć kl. A do liczby 8 klubów.**

Z grona działaczy Okręgowego Związku ubył w bież. roku **Tuleja Jan** (Garbarnia), którego śmierć osłabiła szeregi związku. Pamięć jego uczczono chwilą milczenia.

W programie imprez przewidziany jest turniej otwarcia na dzień 26 bm.

ZEBRANIE ZARZĄDU KOZHL

Pierwsze Zebranie nowowybranego Zarządu KOZHL odbędzie się **dnia 18 bm. o godz. 18** w lokalu KOZPN, ul. Basztowa 6, parter. — Obecność wszystkich członków konieczna.

Zawody o puchar WS KOZNP

Kto-gdzie-z kim?

W uzupełnieniu naszych sprawozdań z zawodów o puchar WS KOZPN, rozegranych w niedzielę (13 bm.) podajemy poniższe sprawozdania wzgl. wyniki:

Prądniczanka – TUR Podgórski 6:1 (3:0)

Zawody z cyklu rozgrywek o puchar WSS KOZPN rozstrzygnęła Prądniczanka na swoją korzyść, mając zdecydowaną przewagę w ciągu całego okresu spotkania. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gazeł 3, Porębski 2, oraz Tomczyk 1. Oprócz strzelców bramek wyróżnił się Chojdecki w pomocy. Bramkę honorową dla pokonanych zdobył lewy łącznik. W miejsce nieprzybyłego sędziego związkowego prowadził zawody za zgodą obu drużyn Szymula, wywiązując się ze swego zadania zadowalająco.

Ja-ry

RAKOWICZANKA — LEGIA 10:1 (4:0);

ZWIĄZKOWIEC — ZRYW 3:0 (1:0);

WOLANKA — KOBIERZANKA 9:1 (5:1).

W wyniku tych meczów do dalszej rundy zakwalifikowały się następujące zespoły:

W KLASIE „A"': Korona, Dąbski, Groble. Czwarty ćwierćfinalista nie jest jeszcze wyłoniony, gdyż mecz: Cracovia — Łagiewianka nie został jeszcze zweryfikowany.

Cracovia wniosła bowiem protest, który zostanie rozpatrzony przez Wydział Gier i Dyscypliny KOZPN-u.

Tak więc w niedzielę grają w klasie „A" jedynie **Dąbski — Groble na boisku Dąbskiego o godz. 10-tej.**

W KLASIE „B" mamy 7 przeciwników, którzy zakwalifikowali się do dalszej rundy. Są nimi: **AKS Czyżyny, Bronowianka, Grzegórzecki Olsza, Pocztowy, Prądniczanka i Rakowiczanka.**

W wyniku losowania grają przeciw sobie:

Prądniczanka — AKS Czyżyny na boisku **Prądniczanki godz. 14.30;**

Bronowianka — Pocztowy na boisku **Bronowianki godz. 14.30;**

Grzegórzecki — Rakowiczanka na boisku **Olszy godz. 10.**

(Pauzuje Olsza).

W KLASIE „C" złożony został protest od zawodów: Kinowiec — Chełmianka. Wobec tego znamy dopiero 3 ćwierćfinalistów, którymi są **Pychowianka, Wolanka i Związkowiec.**

Grają zaś przeciw sobie:

Pychowianka — Wolanka na boisku **Borku** godz. 14.30 a **Związkowiec** spotka się w późniejszym terminie (po załatwieniu protestu) z **Kinowcem wzgl. z Chełmianką.**

O wejście do kl. A i B:

W najbliższą niedzielę odbędą się dalsze spotkania kwalifikacyjne o wejścia do wyższych klas KOZPN:

Do kl. A — **Mościce — Szczakowianka boisko** Mościc godz. 15.

Do kl. B — **Skawinka — Milicyjny** boisko Skawinki godz. 14.30.

Tramwaj — Społem boisko Garbarni g. 14.30.

Piłkarz KS Cracovia o wartości sportu

Znany piłkarz reprezentacyjnej drużynyn Cracovii **Czesław Strąk** (Szeliga) nadesłał nam podziękowania za złożone w dniu jubileuszu swego 300 meczu życzenia. W obszernym liście pisanym pod wpływem wzruszenia i serdecznej życzliwości, z jaką ten zasłużony piłkarz spotkał się ze strony ogółu sportowców składa Szeliga zapewnienia usilnej i wytężonej pracy dla dobra barw swego klubu i dla dobra sportu polskiego. Nie mogąc — z braku miejsca przedrukować całego listu sympatycznego piłkarza Cracovii, podajemy tylko jeden fragment, świadczący o głębokim zrozumieniu ducha sportowego:

„Sport jest szkołą, która zmusza do zdobywania wszystkich pięknych przymiotów ciała i ducha. Uczy on przy tym karności, posłuchu i uprzejmości, a przede wszystkim solidarności

WYCIECZKA KTK NA „GRAND PRIX" ZAKOPANEGO

„Krakowskie Towarzystwo Kolarskie" urządza w niedzielę dnia 20 bm. wycieczkę samochodową do Zakopanego na „Grand Prix Zakopanego". Wyjazd w niedzielę godz. 6 rano z przed **lokalu KTK ul. Garncarska Boczna 3.** Zgłoszenia Członków i Sympatyków przyjmuje sekretarz w lokalu KTK **w piątek między g. 18 a 20.**

Komunikat K.O.Z.P.N. 38/46

Na prośbę TS Wisła — Kraków z dnia 9. X. 1946 r. L. dz. 244/46 udzielono zezwolenia temuż klubowi na rozegranie zawodów towarzyskich z mistrzem Wojska Polskiego drużyną DOW 5 Kraków w niedzielę, dnia 13 października 1946 r. na boisku TS Wisła o godzinie 11-tej.

Również prośbę o nieobsadzanie boiska zawodami o puchar Wydziału Sędziowskiego KOZPN w dniu 13. X. 1946 r. w godzinach popołudniowych ze względu na zawody lekkoatletyczne urządzane przez KOZLA, — załatwiono przychylnie.

Zweryfikowano jako nadające się do rozgrywek o mistrzostwo następujące boiska Klubów:

KS Cracovia — boczne treningowe dla Kl. „A", „B" i „C",

KS Wolania dla Kl. „B" i „C" i

KS Bronowianka dla Kl. „B" i „C".

Uwzględniono protest TS Dalin — Myślenice z dnia 28. VII. 1946 r. L. dz: 37/946 od zawodów o mistrzostwo Kl. „B" Kr. OZPN: Dalin—Podgórski odbytych w dniu 28. VII. 1946 r. w Myślenicach i zweryfikowano powyższe zawody jako v. o. 3:0 i 2 p. dla TS Dalin albowiem na podstawie przeprowadzonych dochodzeń i konfrontacji stwierdzono, iż w zawodach powyższych brał udział w drużynie KS TUR Podgórski zdyskwalifikowany zawodnik JODŁOWSKI Tadeusz.

ZWERYFIKOWANO ZAWODY O PUCHAR WYDZIAŁU SPRAW SĘDZIOWSKICH KR. OZPN

KLASA „A"

Łagiewianka—Podgórze 3:2 i 2 p. dla Łagiewianki.

Łobzowianka—Dębnicki 6:0 i 2 p. dla Łobzowianki.

Groble—Krowodrza 7:0 i 2 p. dla Grobli.

Borek—Bieżanowianka 8:3 i 2 p. dla Borku.

Prokocim—Garbarnia 6:1 i 2 p. dla Prokocima.

Korona—Zwierzyniecki 2:1 i 2 p. dla Korony.

KLASA „B"

Bronowianka—Czarni 13:1 i 2. p. dla Bronowianki.

Olsza—Wawel v. o. 3:0 i 2 p. dla Olszy. KS Wawel nie stawił się do zawodów.

KLASA „C"

Chełmianka—Kinowiec v. o. i 2 p. dla Chełmianki. W KS Kinowiec brał udział niezgłoszony zawodnik PAWLINA Władysław.

ZWERYFIKOWANO ZAWODY O MISTRZOSTWO KL. „B" KR. OZPN:

Olsza—Czarni 2:1 i 2 p. dla Olszy.

Grzegórzecki—TUR Podgórski 2:2 i po 1 p. dla obu klubów.

Czarni—TUR Podgórski 4:2 i 2 p. dla Czarnych.

ZWERYFIKOWANO ZAWODY O MISTRZOSTWO R.S.K.O.:

Tramwaj—Tonianka 4:3 i 2 p. dla TS Tramwaj.

Związkowiec—Tęcza v. o. 3:0 i 2 p. dla Związkowca. W RKS Tęcza brali udział nieuprawnieni zawodnicy: GOŁĄB Józef i CZULAK Jan.

Korona—Związkowiec 4:0 i 2 p. dla Korony.

Podgórski—KS ZWM Zryw v. o. 8:2 i 2 p. dla Podgórskiego. W KS ZWM Zryw brali udział nieupr. zawodnicy: RESZKOWSKI Zdzisław i BARTOSZEK Roman.

ZWERYFIKOWANO ZAWODY O MISTRZOSTWO JUNIORÓW KR. O. Z. P. N.:

Dąbski—Bocheński 2:0 i 2 p. dla Dąbskiego.

Garbarnia—Wieczysta v. o. 4:0 i 2 p. dla Garbarni. W KS Wieczysta brali udział spaleni zawodnicy: Folg Roman 1931, Janek Józef 1926 i Lech Mieczysław 1927.

Łobzowianka—Krowodrza 0:0 i po 1 p. dla obu klubów.

Dębnicki—Fablok v. o. po 0:3 i 0 p. dla obu klubów. W Dębnickim KS spalony zawodnik Lech Antoni i Jancik Marian oraz niezgłoszony Hlawka Leszek.

W TS Fablok spalony zawodnik Dzierza Kazimierz.

Krowodrza—Garbarnia v. o. 3:0 i 2 p. dla Krowodrzy. KS Garbarnia nie stawiła się do wyznaczonych zawodów w dniu 29. VI. 1946 r.

Prokocim—Cracovia v. o. po 0:3 i 0 p. dla obu klubów. W Prokocimiu spalony zawodn. Sochacki Cz. W KS Cracovia spalony zawodn. Poświat Ludwik i bramkarz rez. Kościółek Władysław.

Łobzowianka—Chełmek v. o. 3:0 i 2 p. dla Łobzowianki. W Chełmku spaleni zawodnicy: Hebda Edward i Jewak Ryszard.

Prokocim—Łagiewianka v. o. po 0:3 i 0 p. dla obu klubów. W KS Prokocim spalony zawodnik Sochacki Czesław. W KS Łagiewianka spaleni zawodnicy: Radosz Zygfryd, Jałucha Zbigniew i Koprynia Józef.

Borek—Fablok v. o. 0:3 i 0 p. dla obu klubów. W KS Borek niezgłoszony zawodnik Florczyk Stanisław, spaleni zawodnicy: Sojka Zbigniew i Tuczyński Marian mylnie wpisano w karcie sędziowskiej nazwisko zawodnika zamiast Tuczyński (Tyczyński) Marian i zamiast Siupka Zygmunt wpisano Zbigniew.

W TSO Fablok spalony zawodnik Dzierwa Kazimierz (ur. 1932).

Łagiewianka—Zwierzyniecki v. o. 3:0 i 2 p. dla Łagiewianki. W Zwierzynieckim KS spaleni zawodnicy: Jarosz Jerzy ur. 1931 i Kobos Zbigniew ur. 1931.

Groble—Dębnicki 2:0 i 2 u. dla Grobli.

Dąbski—Łobzowianka 5:2 i 2 p. dla Dąbskiego.

Bocheński—Wieczysta 0:0 i po 1 p. dla obu klubów.

Garbarnia—Łobzowianka 3:0 i 2 p. dla Garbarni.

Dąbski—Wieczysta 6:1 i 2 p. dla Dąbskiego.

Podgórze—Tarnovia v. o. 3:0 i 2 p. dla Podgórza. W TS Tarnovia spaleni zawodnicy: Feleksy Wacław ur. 1832 i Tarsia Bogusław 1931.

Wisła—Groble v. o. po 0:3 i 0 p. dla obu klubów. W TS Wisła niezgł. zawodnik Kotaba Zbigniew. W KS Groble niezgł. zawodnicy: Śliwiński Stanisław i Kasprzycki Władysław oraz spaleni: Waśniewski Bolesław 1931 i Osterczyk Edward 1931.

Zwierzyniecki—Bieżanowianka v. o. 3:0 i 2 p. dla Zwierzynieckiego. W KS Bieżanowianka niezgł. zawodnicy: Głowacz Zygmunt i Wójtowicz Tadeusz.

Dębnicki—Wisła v. o. 3:0 i 2 p. dla Dębnickiego W TS Wisła niezgł. zawodnik Kotaba Zbigniew.

Cracovia—Korona 11:0 i 2 p. dla Cracovii.

Groble—Tarnovia v. o. po 0:3 i 0 p. dla obu klubów. W KS Groble niezgł. zawodnd. Żbik Zbigniew (potw. dla KS Cracovia). W TS Tarnovia spalony zawodnik Feleksy Wacław ur. 1932.

UKARANO STOWARZYSZENIA:

KS GROBLE grzywną zł. 100 za wstawienie niezgłoszonego zawodnika Żbika Zbigniewa (potwierdzonego dla KS Cracovia) na zawody o mistrz. juniorów Kr. OZPN: Groble jun.—Tarnovia jun. w dniu 28. VII. 1946 r.

TS TARNOVIA grzywną zł. 100 za wstawienie spalonego zawodnika Feleksego Wacława ur. w 1932 r. do zawodów jak wyżej.

KS KORONA grzywną zł 100 za niedbałe wypełnienie karty sędziowskiej na zawody o mistrzostwo juniorów Kr. OZPN: Cracovia jun.—Korona jun. odbytych w dniu 28. VII. 1946 r.

KS WIECZYSTA grzywną zł. 300 za wstawienie spalonych zawodników: Folga Romualda ur. 1931, Janeka Józefa ur. 1926 i Lecha Mieczysława ur. 1927 r. do zawodów o m. juniorów: Garbarnia jun.—Wieczysta jun. odbytych w dniu 14. VII. 1946 r.

BOCHEŃSKI KS w Bochni grzywną zł. 100 za mylne wpisanie do karty sędziowskiej imienia zawodnika Krakowski Jan winno być Krakowski Józef na zawodach o mistrz. jun. KOZPN: Dąbski—Bocheński odbyt. 14. 7. 46.

TS WISŁA — Kraków grzywną zł. 100 za wstawienie niezgłoszonego zawodn. Kotaby Zbigniewa do zawodów o mistrz. juniorów KOZPN: Wisła jun.—Dębnicki jun. odbytych w dniu 25. 7. 1946 r.

KS BIEŻANOWIANKA grzywną zł. 200 za wstawienie niezgłosz. zawodników: Głowacza Zygmunta i Wójtowicza Tadeusza do zawodów o mistrz. jun. Bieżanowianka jun.—Zwierzyniecki jun. odbytych w dniu 21. 7. 1946 r.

TS WISŁA — Kraków grzywną zł. 100 za wstawienie niezgł. zawodnika Kotaby Zbigniewa do zawodów o mistrz. jun. KOZPN: Wisła jun.—Groble jun. odbyt. w dniu 14. 7. 1946 r.

KS GROBLE grzywną zł. 400 za wstawienie niezgłoszonych zawodników: Śliwińskiego Stanisława i Kasprzyckiego Władysława oraz spalonych: Waśniowskiego Bolesława ur. 1931 i Osterczyka Edwarda ur. 1931 do zawodów jak wyżej.

TS TARNOVIA grzywną zł. 300 za wstawienie spalonych zawodników Bodzianego Józefa ur. 1931 r., Feleksego Wacława ur. 1932 r. i Tarsie Bogusława ur. 1931 r. do zawodów o mistrz. juniorów KOZPN: Podgórze jun.—Tarnovia jun. odbytych w dniu 14. 7. 1946 r.

DĘBNICKI KS grzywną zł. 100 za mylne wypełnienie imienia zawodnika Pawłowskiego Jana winno być Pawłoswki Antoni do zawodów o mistrz. juniorów Kr. OZPN: Groble jun.—Dębnicki jun. odbyt. 21. 7. 46.

ZWIERZYNIECKI KS grzywną zł. 200 za wstawienie spalonych zawodników Jarosza Jerzego ur. 1931 i Kobosa Zbigniewa ur. 1931 r. do zawodów o m. juniorów KOZPN: Zwierzynicki jun. —Łagiewianka jun. odbyt. w dn. 14. 7. 46.

KS BOREK grzywną zł. 400 za wstawienie niezgłoszonego zawodnika Florczyka Mariana oraz zamiast Siupka Zygmunt wpisano Siupka Zbigniew do zawodów o mistrzostwo juniorów KOZPN: Borek jun.—Fablok jun. odbytych w dniu 14. 7. 1946 r.

TSO Fablok grzywną zł. 100 za wstawienie spalonego zawodnika Dzierwę Kazimierza ur. 1932 r. do zawodów o m. juniorów KOZPN: jak wyżej.

KS PROKOCIM grzywną zł. 100 za wstawienie spalonego zawodnika Sochackiego Czesława ur. 1927 r. do zawodów o mistrzostwo juniorów Kr. OZPN: Prkocim juniorzy—Łagiewianka juniorzy odbytych w dniu 9. 7. 1946 r.

KS Łagiewianka grzywną zł. 300 za wstawienie spalonych zawodników Radosza Zygfryda ur. 1927, Jałoche Zbigniewa ur. 1931, Koprynia Józefa ur. 1931 — do zawodów o mistrz. juniorów KOZPN: Prokocim jun.—Łagiewianka jun. odbytych w dniu 9. 7. 1946 r.

RKS CHEŁMEK grzywną zł. 200 za wstawienie spalonych zawodników Hebdę Edwarda ur. 1931 i Jewaka Ryszarda ur. 1931 do zawodów o mistrz. juniorów KOZPN: Chełmek—Łobzowianka odbytych 23. 6. 1946 r.

KS PROKOCIM grzywną zł. 100 za wstawienie spalonego zawodnika Sochackiego Czesława do zawodów o mistrz. jun. KOZPN: Prokocim—Cracovia odbytych w dniu 26. 6. 1946 r.

KS CRACOVIA grzywną zł. 100 za wstawienie spalonego zawodnika Poświata Ludwika ur. 1931 i bramkarza rezerwowego Kościołka Władysława ur. 1931 r. do zawodów jak wyżej.

KS GARBARNIA grzywną zł. 750 za niestawienie się do zawodów o mistrz. juniorów Kr. OZPN: Garbarnia—Krowodrza w dniu 29. 6. 1946 r.

DĘBNICKI KS grzywną zł. 300 za wstawienie spalonych zawodników: Lecha Antoniego ur. 1932 i Jancika Mariana ur. 1931 oraz niezgłoszonego Hlawke Leszka do zawodów o mistrzostwo juniorów KOZPN: Dębnicki—Fablok odbytych w dniu 7. 7. 1946 r.

TSO FABLOK Chrzanów grzywną zł. 100 za wstawienie spalonego zawodnika Dzierwę Kazimierza do zawodów o mistrzostwo juniorów na zawodach j. w.

WCKS WAWEL grzywną zł. 1.250 za niestawienie się do zawodów o puchar WS KOZPN: Olsza—Wawel w dniu 6. 10. 1946 r.

KS KINOWIEC grzywną zł. 100 za wstawienie niezgłosz. zawodnika Pawlinę Władysława do zawodów o puchar WS KOZPN: Kinowiec—Chełmianka w dniu 6. 10. 1946 r.

RKS TĘCZA — Kraków grzywną zł. 500 za wstawienie niezgłoszonych zawodników: Gołąba Józefa i Czułaka Jana do zawodów o mistrzostwo RSKO: Związkowiec—Tęcza odbytych w dniu 6. 10. 1946 r.

KS ZWM ZRYW — Kraków grzywną zł. 500 za wstawienie niezgłosz. zawodników: Reszkowskiego Zdzisława i Bartoszaka Romana na zawody o mistrz. RSKO: Zryw—TUR Podgórski odbytych w dniu 6. 1O. 1946 r.

UKARANO KIEROWNIKÓW SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ KLUBÓW:

Dębnickiego KS, TSO Fablok, KS Garbarnia, KS Prokocim, KS Cracovia, RKS Chełmek, KS Łagiewianka, Zwierzynieckiego KS, TS Tarnowia, TS Wisła, KS Groble, KS Korona, KS Wieczysta, Bocheńskiego KS, KS Bieżanowianka **naganą** za wstawienie niezgłoszonych, względnie spalonych zawodników o mistrzostwo juniorów do zawodów jak wyżej.

UKARANI ZOSTALI ZAWODNICY:

AUGUSTYNEK Józef z KS ZZK Olsza **2-tygodniową dyskwalifikacją** za niesportowe zachowanie się na zawodach o mistrz. Kl. „B" KOZPN: Olsza—Czarni odbytych w dniu 15. 9. 1946 r.

STANISZEWSKI Jerzy z KS ZZK Olsza **surową naganą** za niesportowe zachowanie się na zawodach jak wyżej.

GÓRECKI Stanisław z KS Garbarnia **2-miesięczną dyskalifikacją** za brutalne wejście ciałem w przeciwnika na zawodach finałowych o wyłonienie mistrza Kl. „A" KOZPN: Garbarnia—Cracovia odbytych w dniu 8. 9. 1946 r.

GÓRECKI Stanisław z KS Garbarnia **2-tygodniową dyskwalifikacją** za nieposłuszeństwo względem sędziego na zawodach jak wyżej. Zatem zawodnik GÓRECKI Stanisław otrzymał karę 2-miesięcznej i 2-tygodniowej dyskwalifikacji za przewinienia jak wyżej.

SKRZYŃSKI Józef **surową naganą** za niesportowe zachowanie się na zawodach jak wyżej.

WIĘCŁAWEK Adolf z KS Łobzowianka **4-tygodniową dyskwalifikacją** za niesportowe zachowanie się na zawodach o mistrzostwo juniorów KOZPN: Dąbski jun.—Łobzowianka jun. odbytych w dniu 21. 7. 1946 r.

Postanowiono postawić wniosek na posiedzenie Zarządu Kr. OZPN o ukaranie zawodnika **SAŁAKOWSKIEGO** Mariana z KS Borek **dożywotnią dyskwalifikacją** za czynne znieważenie sędziego (kilkakrotne kopnięcie) na zawodach towarzyskich: **Borek—Wieliczanka** odbytych w dniu 22. 9. 1946 r.

W związku z pismem Towarzystwa Sportowego **„WIELICZANKA"** z dnia 25. 9. 46. jak również w związku z pismem Klubu Sportowego „BOREK" z dnia 28. 9. 1946 w sprawie zawodów towarzyskich: Wieliczanka—Borek odbytych w dniu 22. 9. 46 w Wieliczce **postanowiono nakazać wypłacić pełną kwotę Klubowi Sportowemu** „BOREK" należną temuż jako zwrot kosztów w myśl umowy zawartej pomiędzy TS Wieliczanka a KS Borek.

Zreasumowano uchwałę WG i D. KOZPN z dn. 10. VII. 1946 r. zamieszczoną w protokole WG i D. Nr. 26 pkt. 48 i zweryfikowano zawody o mistrzostwo juniorów **FABLOK—GROBLE** v. o. 3:0 i 2 p. dla Fabloku albowiem zaszła omyłka w kartotece KOZPN. Zawodnika JAROSIŃSKIEGO Zbigniewa zamiast 1928 wpisano 1923 tym samym zawodnik JAROSIŃSKI Zbigniew był uprawniony do brania udziału w powyższych zawodach.

Równocześnie znosi się nałożoną grzywnę jak pkt. 49 protokołu Nr. 26 z dnia 10. 7. 1946 r. kwotę zł. 100 na TSO Fablok — Chrzanów za wstawienie wymienionego zawodnika j. w.

Odnośnie zawodników KS Groble uchwałę z dnia 10. 7. 1946 r. podtrzymuje się.

Zreasumowano częściowo uchwałę WG i D. KOZPN z dnia 10. 7. 1946 r. odnośnie nałożonej grzywny na TSO Fablok w Chrzanowie za:

1) zawodnika JAROSIŃSKIEGO Jana z drużyny juniorów z tym, że podtrzymuje się v. o. obustronny z rozegr. zaw. o mistrz. juniorów: Podgórze—Fablok odbytych w dniu 26. 5. 1946 r., a karze się TSO Fablok grzywną w kwocie zł. 100 (było zł. 200).

Podtrzymuje się w całej rozciągłości v. o. i grzywnę na KS Podgórze jak protokół Nr. 26 z posiedzenia WG i D. KOZPN odbytego w dniu 10 7. 1946 r. pkt. 48 i 49.

Wydawca: R.S.K.O. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym. Kraków, Wielopole 1. M—15029